

<http://www.cowbajkachpiszczy.pl/>

## **Strachulce**

**Autor: Jacek Londyn**

W czarnym sercu leśnej głuszy  
czasem drzewem coś poruszy,  
jęknie, skrzypnie, trzaśnie, świśnie,  
zaszeleści suchym liściem,

ostrym zębem krwi utoczy  
na porębie, w środku nocy,  
kupką kości zagrzechocze,  
z miną kwaśną niczym ocet.

Czasem wrzaśnie, robiąc zeza:  
„Obcych nam tu nie potrzeba!”  
i strasznego fiknie kozła,  
tak że straszniej już nie można.

To Strachulce, zjawy leśne,  
których widok wzbudza dreszcze.  
Radzę im nie wchodzić w drogę,  
bo ugryzą w nos lub w nogę!

Od ich jadu nawet padnie  
słoń – tak bardzo są zajadłe.  
Lepiej nie być w takim lesie,  
nawet jeśli komuś chce się.

Na Strachulce jeden tylko  
sposób jest, by ich uniknąć:  
Czyste rączki miej i myśli,  
a zły sen ci się nie przyśni!

<http://www.cowbajkachpiszczy.pl/>

### **Jak zostać czyścioszkiem**

**Autor: Jacek Londyn**

Najpierw lewa, potem prawa –  
mycie rączek to zabawa!  
Kiedy obie są już czyste,  
czas na buzię, oczywiście.

Od policzków zacznij, proszę,  
umyj czoło, bródkę, noskę,  
potem uszy, wreszcie szyję –  
traci ten, kto jej nie myje.

Czysta szyja, daję słowo,  
bez wysiłku kręci głową.  
Chwyć za pastę i szczoteczkę –  
zęby trzeba myć koniecznie!

Śnieżnobiałych ząbków błyski  
uradują w domu wszystkich.  
Na twój widok każdy powie:  
„To czyścioszek, co się zowie!”

---

Strona: 2/2